



Sygn. akt V KK 374/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Zbigniew Puskarski (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Wełpa

w sprawie **M. A.**

skazanej za czyn z art. 190a § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

w dniu 27 kwietnia 2021 r.,

kasacji wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich, na korzyść skazanej
od wyroku nakazowego Sądu Rejonowego w Z.

z dnia 9 maja 2018 r., sygn. akt II K (...)

na podstawie art. 537 § 1 i 2 k.p.k.

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Z..**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Z. wyrokiem nakazowym z dnia 9 maja 2018 r., sygn. akt II K (...), uznał M. A. za winną tego, że w okresie od lipca 2017 r. do 8 lutego 2018 r. w Przylaskach, uporczywie nękała R. A. poprzez wielokrotne wysyłanie wiadomości sms i wykonywanie połączeń telefonicznych, czym wzbudziła u pokrzywdzonego

uzasadnione poczucie zagrożenia oraz istotnie naruszyła jego prywatność, tj. czynu z art. 190a § 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu przy zastosowaniu art. 37a k.k. oraz na podstawie art. 34 § 1 i 1a pkt 1 k.k. i art. 35 § 1 k.k. wymierzył jej karę 4 miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym. Zwolnił oskarżoną od obowiązku uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym opłaty.

Wyrok ten nie został zaskarżony przez żadną ze stron i uprawomocnił się z dniem 19 lipca 2018 r. (k. 81, 87).

Kasację od powyższego wyroku nakazowego wniósł Rzecznik Praw Obywatelskich. Na podstawie art. 521 § 1 k.p.k. zaskarżył orzeczenie w całości na korzyść skazanej M. A., zarzucając rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 500 § 1 i 3 k.p.k., polegające na rozpoznaniu sprawy na posiedzeniu w postępowaniu nakazowym, pomimo wynikających z materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu przygotowawczym istotnych wątpliwości co do okoliczności popełnienia przez oskarżoną zarzucanego jej czynu, co wyłączało możliwość procedowania w tym trybie i skutkować powinno skierowaniem sprawy do rozpoznania na rozprawie i wyjaśnieniem wszystkich istotnych dla merytorycznego rozstrzygnięcia kwestii”.

Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Z. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Rzecznika Praw Obywatelskich jest zasadna w stopniu oczywistym, co pozwala na jej uwzględnienie w trybie określonym w art. 535 § 5 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron.

Ma rację skarżący gdy wskazuje, że przedmiotowy wyrok zapadł z rażącym naruszeniem art. 500 § 1 i 3 k.p.k., albowiem w sprawie brak było podstaw do wydania wyroku w trybie nakazowym. Zgodnie z wymienionymi przepisami, możliwość wydania wyroku w tym trybie istnieje w przypadku, gdy materiał dowodowy zebrany w sprawie pozwala na stwierdzenie, że okoliczności czynu i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości. Brak tych wątpliwości oznacza, że nie ma ich zarówno odnośnie do sprawstwa danego czynu, winy oskarżonego, wypełnienia

wszystkich znamion tego czynu wymienionych w przepisach prawa karnego materialnego, przy uwzględnieniu wszystkich dowodów, na których oparto akt oskarżenia. W przeciwnym wypadku konieczne jest rozpoznanie sprawy na rozprawie głównej.

Jak wielokrotnie podkreślał Sąd Najwyższy, postępowanie nakazowe jest szczególną instytucją prawa procesowego, której zastosowanie zostało przewidziane dla najbardziej oczywistych przypadków, gdy materiał dowodowy przedłożony z aktem oskarżenia jest tak jednoznaczny, że nie nasuwa żadnych wątpliwości co do winy osoby oskarżonej i okoliczności popełnienia przez nią zarzucanego czynu (zob. np. wyroki: z dnia 21 lipca 2011 r., III KK 144/11; z dnia 7 marca 2012 r., II KK 30/12; z dnia 21 stycznia 2016 r., II KK 370/15; z dnia 20 kwietnia 2017 r., V KK 66/17). Tymczasem zebrane w niniejszej sprawie dowody nie pozwalały na wysnucie jednoznacznego wniosku o braku wątpliwości co do okoliczności popełnienia przez M. A. zarzucanego jej czynu z art. 190a § 1 k.k.

Jak wynika z opisu przypisanego oskarżonej czynu, kluczowym dowodem mającym potwierdzać jej winę były wydruki wiadomości tekstowych, które wysyłała do pokrzywdzonego (k. 8-46, 64-69 akt sprawy). Autor kasacji zasadnie zwrócił uwagę, że wydruki te zostały przedstawione w skróconej formie i zawierają tylko numer telefonu, z którego zostały wysłane, datę oraz jedynie pierwsze (często niepełne) zdanie wypowiedzi pisemnej. Większość z nich pozostaje w przeważającej mierze wyrwana z kontekstu, nadto brak jest możliwości ustalenia, kto był inicjatorem danej konwersacji, jaka była jej pełna treść i przebieg. Przy ocenie zachowania oskarżonej nie można pominąć, że ona i pokrzywdzony byli małżeństwem w toku sprawy rozwodowej, rodzicami trojga małoletnich dzieci, nad którymi opiekę sprawowała matka. Ze szczątkowej treści wiadomości tekstowych można wywnioskować, że w przeważającej mierze dotyczą one zagadnień dotyczących wychowywania i opieki nad dziećmi, problemów dnia codziennego, kwestii finansowych, co szczegółowo, z powołaniem poszczególnych wiadomości, wykazano w kasacji, sugerując, że są nie tyle dowodem popełnienia przestępstwa przez oskarżoną, ile jej kontaktów z R. A. inicjowanych w celu załatwienia spraw, które występują pomiędzy rodzicami wspólnych, małoletnich dzieci.

Co prawda w trakcie przeprowadzonego w postępowaniu przygotowawczym przesłuchania M. A. werbalnie przyznała się do zarzucanego jej czynu, jednak ze złożonych przez nią wyjaśnień wynika, że w istocie przyznała się tylko do zachowań polegających na telefonowaniu i wysyłaniu wiadomości tekstowych do pokrzywdzonego z powodu trudności w uzyskaniu od niego świadczeń alimentacyjnych [cyt. „On nie płaci za zaległe alimenty. (...). Jestem wierzycielem małoletnich córek i domagam się, aby Rafał godnie łożył na utrzymanie dzieci, dlatego dzwonię do niego i wysyłam mu wiadomości sms” – k. 55]. Potwierdzają to nie tylko korespondencja sms (np. k. 64-65), ale też zeznania świadków K. C. i R. S..

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy powinien uznać, że zgromadzony materiał dowodowy nie wskazuje w sposób niebudzący wątpliwości na popełnienie przez oskarżoną określonego w art.190a § 1 k.k. występku uporczywego nękania, zaś decydując się na wydanie wyroku nakazowego rażąco naruszył wskazane w kasacji przepisy postępowania, co mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. W konsekwencji, w uwzględnieniu wniosku kasacji uchylono zaskarżony wyrok i sprawę przekazano do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Z., który skieruje ją na rozprawę i wyda końcowe orzeczenie po rzetelnym wyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności.